

Rycerze, potwory i mnóstwo dobrego humoru –
ta opowieść ma wszystko, czego potrzeba do wymarzonego wieczoru z książką.
Paulina Hendel

NIMONA



N.D. STEVENSON

PRZEŁOŻYŁA AGATA CIEŚLAK



NIMONA




N.D. STEVENSON

Niebinarna osoba autorska używająca zaimków on/jego. Był nominowany do Nagrody Harveya, w roku 2012 otrzymał za *Nimonę* Slate Cartoonist Studio Prize w kategorii najlepszy komiks internetowy, a cztery lata później wydanie książkowe *Nimony* wyróżniono Nagrodą Eisnera. Absolwent Maryland Institute College of Art. Współautor komiksu *Lumberjanes*.
Mieszka w Los Angeles.

Odwiedź stronę internetową autora:

www.imfineimfine.com/p/nate

Znajdź N.D. Stevensona na  [@gingerhazing](https://www.instagram.com/gingerhazing)



NIMONA

N.D. STEVENSON

Przełożyła Agata Cieślak



Tytuł oryginału: *Nimona*

Copyright © ND Stevenson, Inc. 2015

Copyright © for the Polish edition by Wydawnictwo Poznańskie sp. z o.o., 2023

Copyright © for the Polish translation by Agata Cieślak, 2023

Redaktor inicjujący: Łukasz Chmara

Redaktor prowadzący: Andrzej Szewczyk

Marketing i promocja: Anna Fiałkowska

Przekład: Agata Cieślak

Redakcja: Alicja Szymańska

Korekta: Urszula Drabińska, Agnieszka Radtke

DTP: Robert Majcher

Rysunki na okładce: © 2015 by N.D. Stevenson

Projekt okładki: © N.D. Stevenson i Erin Fitzsimmons

Zdjęcie N.D. Stevensona: © Leslie Ranne

Zezwalamy na udostępnianie okładki książki w internecie.

ISBN 978-83-67616-00-3

WE NEED YA

Grupa Wydawnictwa Poznańskiego sp. z o.o.

ul. Fredry 8, 61-701 Poznań

tel. 61 853-99-10

redakcja@weneedya.pl

marketing@weneedya.pl

www.weneedya.pl

ROZDZIAŁ 1





ROZDZIAŁ 2





Teraz jest za spokojnie.
Proponuję pożogę
w całym mieście.

Mordujemy króla na
oczach poddanych. A wtedy
ty zasiadasz na tronie
jako nowy król.

Złotobiodry
na pewno zechce nam
przeszkodzić, więc podkradnę
się w przebraniu i załatwię go,
zanim się pokapuje,
co jest grane!



Nie. To nie
w moim stylu.



Nimono, nie
można zabijać ludzi jak
popadnie. Są pewne
ZASADY.



Jakie niby zasady?
Co cię obchodzi jakies
zasady?



Czy nie po to zostaje się
łotrem, żeby nic sobie nie
robić z zasad?



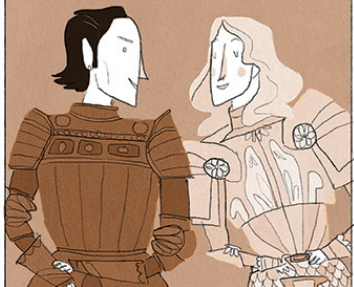
Mogę chociaż
sprzątnąć Złotobiodrego?
Skubaniec niweczy wszyst-
kie twoje plany!



Nie. Jeśli ktoś ma
go zabić...

...to tylko ja.

Był moim przyjacielem.
Trenowaliśmy ramię w ramię.



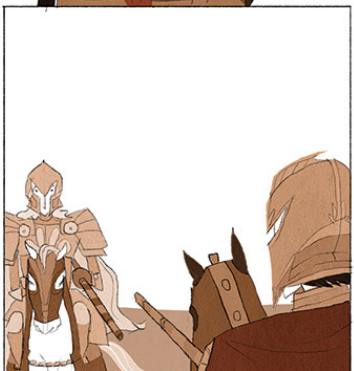
Zapowiadaliśmy się na największych
bohaterów w dziejach Instytutu.



Aż nadszedł dzień pojedynku.



Nigdy wcześniej nie stawaliśmy
przeciwko sobie.



Elegancko
straciłem go
z konia.

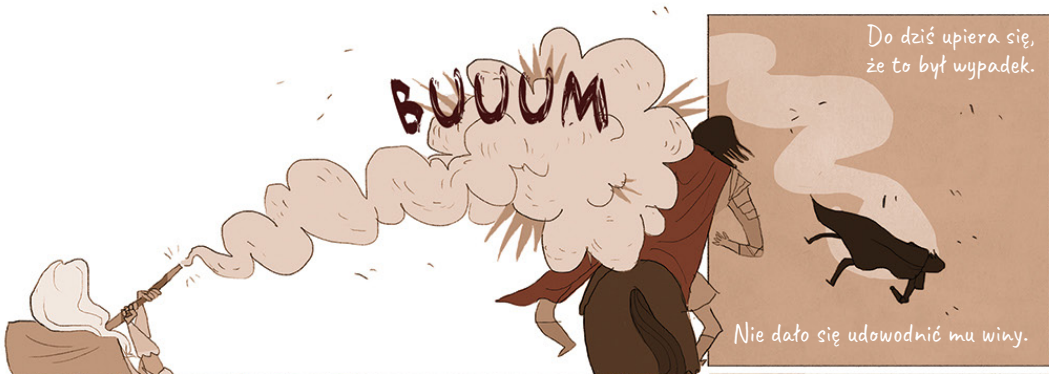


Byłem bezapelacyjnym zwycięzcą.



Ale Ambrojuusz
nienawidzi
przegrywać.





Do dziś upiera się, że to był wypadek.

Nie dało się udowodnić mu winy.



Okazało się, że w Instytucie nie ma miejsca dla rycerza z jedną ręką. Obratem jedyną dostępną drogę.



No co ty?! Kolesi odwalili krzywą akcję, a to ciebie wykopali?



I przez nich tkwisz w układzie, w którym jesteś skazany na porażkę! Nie ukurza cię to?



Nie dbam o zwycięstwa. Chcę im tylko coś udowodnić.



Nie musisz im niczego udowadniać. Musisz ich zniszczyć.



Powtarzam: działam według zasad. Moich zasad, nie ich.



Dzięki.

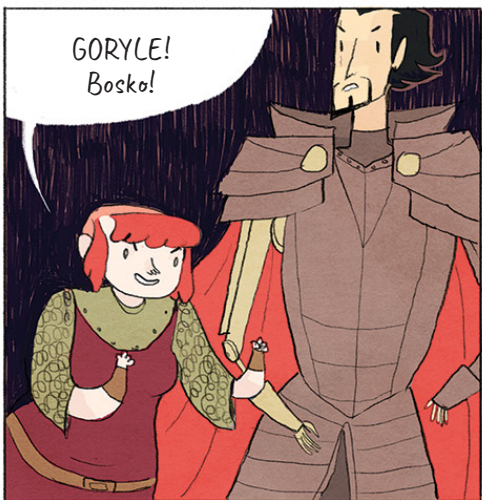
Jeśli cię to pocieszy, uważam, że twoja ręka jest zarabista.

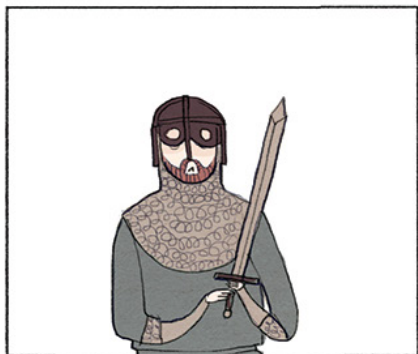
KONIEC ROZDZIAŁU DRUGIEGO

ROZDZIAŁ 3

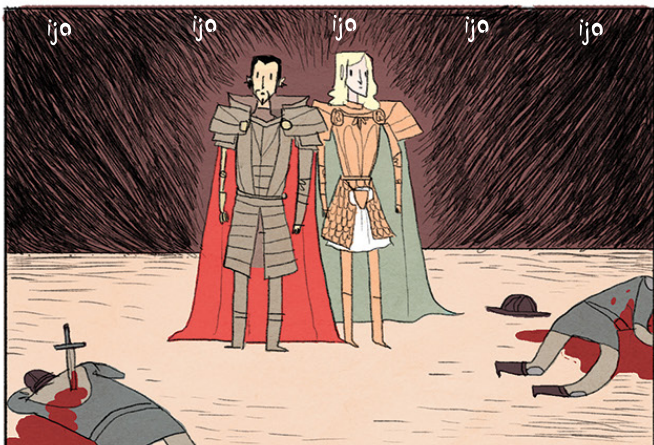


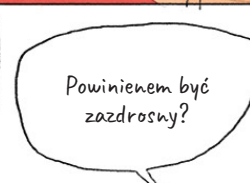
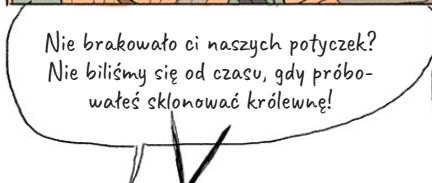




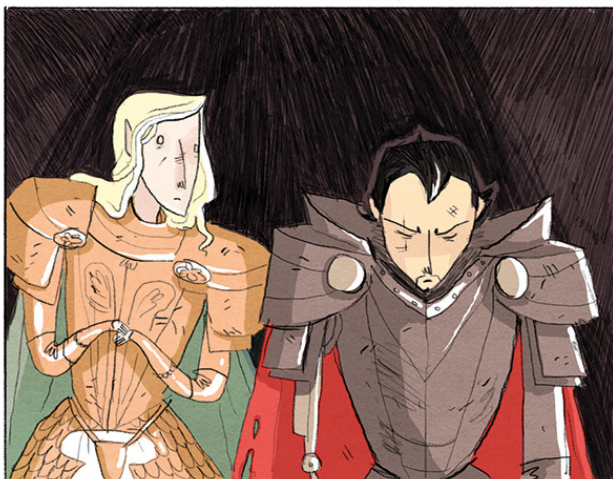
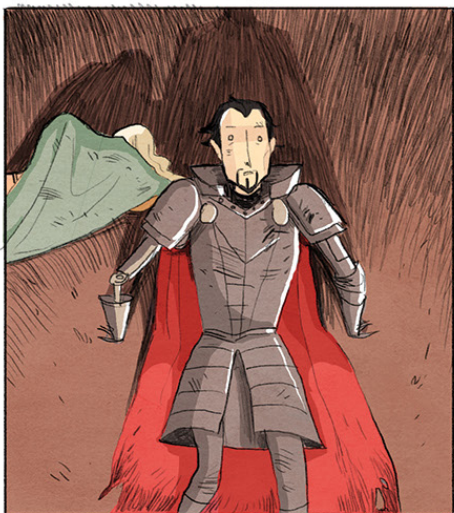














...prawdopodobnie został wywołany przez słynnego arcyototra, Ballistera Czarneserce. Liczba ofiar nie jest jeszcze znana...



POŁĄCZENIE PRZYCHODZĄCE

(())

DYREKTORA
Instytut Porządku Publicznego
i Bohaterstwa



Dajesz dziś niezły popis, Czarneserce.

Czego chcesz?



Zginęło dużo ludzi... To do ciebie niepodobne.

Nie taki był plan.



Ach tak?

Wiadomo, czy ktoś ocalał?



Pytasz o swoją pomagierkę? Nie przeżyła. Zadbaliśmy o to.



Więc to wyście uruchomili system samozniszczenia!

W odpowiedzi na zagrożenie.



Przecież to było dziecko!

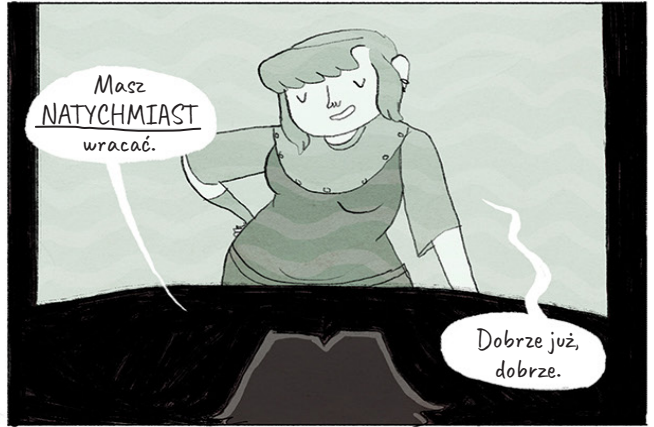
To już nie nasz problem.





Gdzie jesteś?

W siedzibie
Instytutu!
Nie wiedza,
że tu jestem.



Masz
NATYCHMIAST
wracać.

Dobrze już,
dobrze.



Znalazłam ich
TAJNE PLANY.
Mogę je zabrać?

Tak! Pewnie!
Tylko uciekaj, zanim
cię ztapia!



Tak jest, Szefie.

I żeby mi to był
OSTATNI raz.



Hej! Tu nie wolno
wchodzić!

Ups, muszę
lecieć!

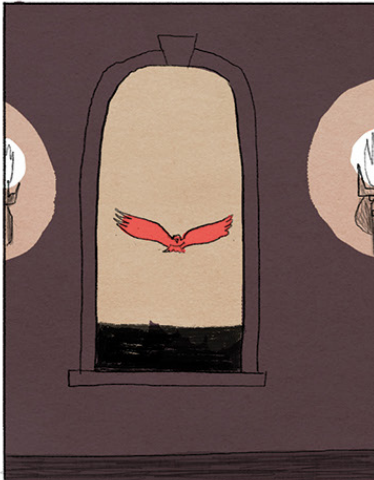


NIMONA, NIE!
Tak nie można!

KONIEC
ROZDZIAŁU
TRZECIEGO

ROZDZIAŁ 4







*Dalsza część książki dostępna w wersji
pełnej.*

